



grudzień 2015 r.

Niniejsze zestawienie nie wiąże Trybunału i nie jest wyczerpujące

Ochrona danych osobowych

„Samo przechowywanie danych dotyczących prywatnego życia poszczególnych osób stanowi ingerencję w rozumieniu **art. 8 [Europejskiej Konwencji Praw Człowieka]**, która gwarantuje prawo do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego, mieszkania i korespondencji¹] (...) Późniejsze korzystanie z przechowywanych informacji nie ma wpływu na to stwierdzenie (...) Jednakże, podczas ustalania, czy dane osobowe przechowywane przez władze obejmują jakikolwiek (...) [aspekt] życia prywatnego (...) Trybunał będzie miał na względzie konkretny kontekst, w którym informacja ta została zapisana i zatrzymana, charakter zapisów, sposób, w jaki zapisy te są wykorzystywane i przetwarzane oraz rezultaty, jakie można uzyskać (...)” (wyrok z dnia 4 grudnia 2008 r. w sprawie [S. i Marper przeciwko Zjednoczonemu Królestwu](#) (Wielka Izba), § 67)

Gromadzenie danych osobowych

Informacje na temat DNA i odcisków palców

Zobacz poniżej „Przechowywanie i wykorzystywanie danych osobowych”, „W kontekście policji i wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych”.

Dane GPS

Uzun przeciwko Niemcom

2 września 2010 r.

Skarżący, podejrzewany o udział w zamachach bombowych ekstremistycznego ruchu lewicowego, utrzymywał w szczególności, że obserwowanie go za pośrednictwem GPS oraz wykorzystanie danych uzyskanych w ten sposób w postępowaniu karnym przeciwko niemu narusza jego prawo do poszanowania życia prywatnego.

Trybunał uznał, że **nie doszło do naruszenia art. 8** Konwencji. Nadzór przez GPS oraz przetwarzanie i wykorzystanie danych uzyskanych w ten sposób stanowiło wprawdzie ingerencję w prawo skarżącego do poszanowania jego życia prywatnego. Jednakże Trybunał zauważył, że służyło to uzasadnionemu celowi ochrony bezpieczeństwa narodowego, bezpieczeństwa publicznego i praw ofiar oraz zapobiegania przestępstwom. Było to również proporcjonalne: nadzór przez GPS zarządzono dopiero, gdy zastosowanie mniej inwazyjnych metod dochodzenia okazało się niewystarczające, był on prowadzony przez stosunkowo krótki czas (około trzy miesiące) i wpływał na skarżącego tylko wtedy, gdy podróżował on samochodem swojego współnika. Nie można zatem powiedzieć, że skarżący został poddany całkowitemu i kompleksowemu nadzorowi. Biorąc pod uwagę, że dochodzenie dotyczyło bardzo poważnych przestępstw, nadzór skarżącego za pośrednictwem GPS był zatem konieczny w demokratycznym społeczeństwie.

¹ Artykuł 8 [Europejskiej Konwencji Praw Człowieka](#) stanowi, że:

„1. Każdy ma prawo do poszanowania swojego życia prywatnego i rodzinnego, swojego mieszkania i swojej korespondencji.

2. Niedopuszczalna jest ingerencja władzy publicznej w korzystanie z tego prawa z wyjątkiem przypadków przewidzianych przez ustawę i koniecznych w demokratycznym społeczeństwie z uwagi na bezpieczeństwo narodowe, bezpieczeństwo publiczne lub dobrobyt gospodarczy kraju, ochronę porządku i zapobieganie przestępstwom, ochronę zdrowia i moralności lub ochronę praw i wolności osób.”

Sprawa w toku

[Ben Faiza przeciwko Francji \(nr 31446/12\)](#)

Skarga przekazana rządowi Francji 3 lutego 2015 r.

W tej sprawie skarżący utrzymuje w szczególności, że doszło do ingerencji w jego życie prywatne ze względu na zamontowanie urządzenia do śledzenia GPS w jego samochodzie w celu monitorowania jego ruchów w trakcie dochodzenia w sprawie handlu narkotykami.

Trybunał powiadomił francuski rząd o skardze i skierował do stron pytania na podstawie art. 8 (prawo do poszanowania życia prywatnego) Konwencji.

Dane dotyczące zdrowia

[L.H. przeciwko Łotwie \(nr 52019/07\)](#)

29 kwietnia 2014 r.

Skarżąca twierdziła w szczególności, że gromadzenie jej osobistych danych medycznych przez agencję państwową – w tym przypadku inspektorat zajmujący się kontrolą jakości wykonywanych usług medycznych (Inspectorate of Quality Control for Medical Care and Fitness for Work – MADEKKI) – bez jej zgody narusza jej prawo do poszanowania życia prywatnego.

W tym wyroku Trybunał przypomniał o znaczeniu ochrony danych medycznych dla korzystania przez daną osobę z jej prawa do poszanowania życia prywatnego. Uznał on, że doszło do **naruszenia art. 8** Konwencji w przypadku skarżącej, jako że obowiązujące prawo nie określało wystarczająco jasno zakresu swobody właściwych organów oraz sposobu jej wykorzystania. Trybunał zauważył w szczególności, że prawo łotewskie w żaden sposób nie ogranicza zakresu prywatnych danych, które mogą być gromadzone przez MADEKKI, co doprowadziło do gromadzenia przez tę instytucję danych medycznych skarżącej dotyczących okresu siedmiu lat w sposób niezróżnicowany i bez wcześniejszej oceny, czy takie dane mogą być potencjalnie istotne lub ważne dla osiągnięcia jakiegokolwiek celu, który mogło realizować badanie, o którym mowa.

Przechwytywanie wymiany informacji i podsłuch telefoniczny

[Klass i inni przeciwko Niemcom](#)

6 września 1978 r.

W tej sprawie skarżący, pięciu niemieckich prawników, twierdzili w szczególności, że ustawodawstwo w Niemczech umożliwia władzom monitorowanie ich korespondencji i rozmów telefonicznych bez zobowiązywania władz do informowania ich o środkach podejmowanych przeciwko nim.

Trybunał uznał, że **nie doszło do naruszenia art. 8** Konwencji, stwierdzając, że władza ustawodawcza Niemiec słusznie uważała ingerencję wynikającą z kwestionowanego ustawodawstwa w korzystanie z prawa zagwarantowanego w art. 8 § 1 za konieczną w demokratycznym społeczeństwie z uwagi na bezpieczeństwo narodowe oraz w celu zapobiegania niepokojom lub przestępstwom (art. 8 § 2). Trybunał stwierdził w szczególności, że uprawnienia związane z niejawnym nadzorem obywateli, charakteryzujące państwo policyjne, są tolerowane w ramach Konwencji tylko w zakresie bezwzględnie koniecznym dla celów ochrony instytucji demokratycznych. Zaznaczając jednak, że z uwagi na fakt, że obecnie społeczeństwa demokratyczne czują się zagrożone przez niezwykle wymyślne formy szpiegostwa i przez terroryzm, państwo musi być w stanie, w celu skutecznego przeciwdziałania tym zagrożeniom, prowadzić niejawną nadzór elementów dywersyjnych obecnych w ramach ich jurysdykcji, Trybunał uznał, że istnienie niektórych przepisów upoważniających do prowadzenia tajnego nadzoru nad pocztą i telekomunikacją jest, w wyjątkowych warunkach, niezbędne w demokratycznym społeczeństwie z uwagi na bezpieczeństwo narodowe i/lub w celu zapobiegania niepokojom lub przestępstwom.

[Malone przeciwko Zjednoczonemu Królestwu](#)

2 sierpnia 1984 r.

Skarżący, oskarżony o szereg przestępstw związanych z nieuczciwym handlem

kradzionymi towarami, utrzymywał w szczególności, że jego komunikacja pocztowa i telefoniczna była przechwytywana przez policję lub w jej imieniu, a jego telefon był „monitorowany” (proces obejmujący zastosowanie urządzenia, które rejestruje numery wybierane na danym telefonem oraz czas i długość każdej rozmowy).

Trybunał uznał, że doszło do **naruszenia art. 8** Konwencji, zarówno jeśli chodzi o przechwytywanie komunikacji, jak i przekazanie policji zapisów obserwacji, ponieważ nie było to zgodne z prawem.

Kruslin przeciwko Francji

24 kwietnia 1990 r.

Ta sprawa dotyczyła podsłuchu telefonicznego zarządzonego przez sędziego śledczego w sprawie o morderstwo.

Trybunał uznał, że doszło do **naruszenia art. 8** Konwencji z uwagi na fakt, że prawo francuskie nie wskazywało dość jednoznacznie zakresu i sposobu korzystania przez władze ze swobody w tym zakresie. Było tak wciąż w dacie zaistnienia stanu faktycznego, tak więc Trybunał uznał, że skarżący nie cieszył się minimalnym poziomem ochrony, do której uprawnieni są obywatele w ramach rządów prawa w demokratycznym społeczeństwie.

Zobacz także, między innymi: wyrok z dnia 24 kwietnia 1990 r. w sprawie **Huvig przeciwko Francji**; wyrok z dnia 25 czerwca 1997 r. w sprawie **Halford przeciwko Zjednoczonemu Królestwu**.

Kopp przeciwko Szwajcarii

25 marca 1998 r.

Sprawa ta dotyczyła monitorowania linii telefonicznych firmy adwokackiej skarżącego, zarządzonego przez Federalnego Prokuratora.

Trybunał uznał, że doszło do **naruszenia art. 8** Konwencji z uwagi na fakt, że prawo szwajcarskie nie wskazywało z dostateczną jasnością zakresu i sposobu korzystania przez władze ze swobody w tym zakresie. W rezultacie Trybunał uznał, że skarżący, jako prawnik nie cieszył się minimalnym stopniem ochrony wymaganym w rządach prawa w demokratycznym społeczeństwie.

Amann przeciwko Szwajcarii

16 lutego 2000 r. (Wielka Izba)

Sprawa ta dotyczyła telefonu do skarżącego z byłej sowieckiej ambasady – w celu zamówienia reklamowanego przez niego urządzenia do depilacji – przechwyconego przez prokuraturę, która poprosiła służbę wywiadowczą o przygotowanie akt skarżącego.

Trybunał uznał, że doszło do **naruszenia art. 8** Konwencji w związku z nagraniem rozmowy telefonicznej oraz do **naruszenia tego samego przepisu** z uwagi na utworzenie i przechowywanie akt, uznając, że ingerencja w prawo skarżącego do poszanowania jego życia prywatnego nie była zgodna z prawem, ponieważ szwajcarskie prawo nie było jasne, co do uprawnień dyskrecyjnych władz w tym zakresie.

Taylor-Sabori przeciwko Zjednoczonemu Królestwu

22 października 2002 r.

Sprawa ta dotyczyła w szczególności przechwycenia przez policję, w ramach operacji tajnego nadzoru, wiadomości wysyłanej na pager skarżącego.

Trybunał uznał, że doszło do **naruszenia art. 8** Konwencji. Zwracając uwagę w szczególności na fakt, że w chwili zdarzeń, o których mowa, nie istniał system ustawowy regulujący przechwytywanie wiadomości przesyłanych za pośrednictwem prywatnego systemu telekomunikacyjnego, uznał on, co zostało zaakceptowane przez rząd Zjednoczonego Królestwa, że ingerencja nie była zgodna z prawem.

Wisse przeciwko Francji

22 grudnia 2005 r.

Dwaj skarżący zostali aresztowani pod zarzutem dokonania napadów i umieszczeni w areszcie tymczasowym. Na podstawie nakazu wydanego przez sędziego śledczego nagrywano rozmowy telefoniczne pomiędzy nimi i ich krewnymi w pomieszczeniach dla odwiedzających w więzieniu.

Skarżący bezskutecznie wnioskowali o unieważnienie czynności procesowych związanych z nagrywaniem ich rozmów. Twierdzili oni, że nagrywanie ich rozmów w pomieszczeniach dla odwiedzających w więzieniu stanowi ingerencję w ich prawo do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego.

Trybunał uznał, że doszło do **naruszenia art. 8** Konwencji, stwierdzając, że prawo francuskie nie określało wystarczająco jasno, w jaki sposób i do jakiego stopnia władze mogą ingerować w prywatne życie zatrzymanych lub zakresu i sposobu wykonywania przez nie swobodnego uznania w tej dziedzinie. W rezultacie skarżący nie cieszyli się minimalnym stopniem ochrony wymaganym w rządach prawa w demokratycznym społeczeństwie. Trybunał zwrócił uwagę w szczególności na fakt, że systematyczne nagrywanie rozmów w pomieszczeniach dla odwiedzających w celach innych niż bezpieczeństwo więzienia pozbawia tych pomieszczeń ich jedynej racji bytu, a mianowicie umożliwiania zatrzymanym podtrzymania pewnego poziomu prywatnego życia, w tym prywatności rozmów z ich rodzinami.

Kennedy przeciwko Zjednoczonemu Królestwu

18 maja 2010 r.

Skarżący, skazany za pozbawienie życia – w sprawie, która była kontrowersyjna ze względu na brak dowodów i sprzeczne dowody – i zwolniony z więzienia w 1996 roku, zaczął działać w kampanii przeciwko pomyłkom sądowym. Podejrzewając, że policja przechwytywa jego rozmowy po tym jak otworzył małą firmę, wniósł skargę do Trybunału Dochodzeniowego (Investigatory Powers Tribunal – IPT). W końcu w 2005 roku został poinformowany, że w odniesieniu do jego skargi nie poczyniono żadnych ustaleń na jego korzyść. Oznaczało to, że albo jego rozmowy nie były przechwytywane albo że IPT uznawał jakiegokolwiek przechwytywanie za zgodne z prawem. IPT nie dostarczył żadnych dalszych informacji. Skarżący wniósł skargę w odniesieniu do rzekomego przechwytywania jego rozmów.

Trybunał uznał, że **nie doszło do naruszenia art. 8** Konwencji, ponieważ prawo Zjednoczonego Królestwa odnośnie przechwytywania wewnętrznej komunikacji wraz z wyjaśnieniami, jakie wprowadziła publikacja Kodeksu praktyk wystarczająco jasno określają procedury związane z wydawaniem zezwoleń i rozpatrywaniem nakazów przechwytywania, jak również przetwarzaniem, przekazywaniem i niszczeniem zebranych danych. Co więcej, nie było dowodów na jakiegokolwiek istotne uchybienia we wprowadzeniu i funkcjonowaniu systemu nadzoru. W związku z tym oraz uwzględniając zabezpieczenia przed nadużyciami w procedurach, a także bardziej ogólne zabezpieczenia zapewnione przez nadzór komisarza i przegląd IPT, kwestionowane środki nadzoru, w zakresie, w jakim mogły być stosowane wobec skarżącego, były uzasadnione na mocy art. 8 § 2 Konwencji.

R.E. przeciwko Zjednoczonemu Królestwu (nr 62498/11)

27 października 2015 r.²

Skarżący, który był aresztowany i osadzony w Irlandii Północnej trzy razy z związku z zabójstwem policjanta, skarżył się w szczególności na system tajnego nadzoru konsultacji między zatrzymanymi i ich prawnikami oraz między wrażliwymi osobami zatrzymanymi³ i „odpowiednimi osobami dorosłymi”⁴.

Sprawa ta była rozpatrywana z punktu widzenia zasad wypracowanych przez Trybunał w zakresie przechwytywania rozmów telefonicznych pomiędzy prawnikami i klientami, które wymagają rygorystycznych zabezpieczeń. Trybunał uznał, że zasady te powinny być stosowane do tajnego nadzoru konsultacji pomiędzy prawnikiem i klientem na posterunku policji. W niniejszej sprawie Trybunał uznał, że doszło do **naruszenia art. 8** Konwencji, jeśli chodzi o tajny nadzór konsultacji prawnych. Zauważył on w szczególności, że wytyczne dotyczące bezpiecznego wykorzystania, przechowywania i niszczenia materiałów uzyskanych w wyniku takiego tajnego nadzoru były realizowane od 22 czerwca 2010 r. Jednak w chwili aresztowania skarżącego w maju 2010 r. wytyczne te nie weszły jeszcze w życie.

² Wyrok ten stanie się ostateczny zgodnie z warunkami określonymi w art. 44 § 2 (ostateczne wyroki) Europejskiej Konwencji Praw Człowieka.

³ Nieletni lub osoba z zaburzeniami psychicznymi lub w inny sposób psychicznie wrażliwa.

⁴ „Odpowiednią osobą dorosłą” może być krewny lub opiekun lub osoba posiadająca doświadczenie w kontaktach z osobami z zaburzeniami psychicznymi lub psychicznie wrażliwymi.

Trybunał nie był więc przekonany, że odpowiednie przepisy prawa krajowego obowiązujące w tym czasie stanowiły wystarczające zabezpieczenie ochrony konsultacji skarżącego z jego adwokatem uzyskanych przez tajny nadzór. Trybunał uznał także, że **nie doszło do naruszenia art. 8** w odniesieniu do tajnego nadzoru konsultacji między zatrzymanymi i „odpowiednimi osobami dorosłymi”, stwierdzając w szczególności, że nie są one objęte klauzulą poufności, a zatem zatrzymany nie powinien oczekiwać takiej samej prywatności, jak w przypadku konsultacji prawnej. Ponadto Trybunał był zadowolony, że odpowiednim przepisom krajowym, w zakresie w jakim są one związane z ewentualnym nadzorem konsultacji między zatrzymanymi i „odpowiednimi osobami dorosłymi”, towarzyszą odpowiednie zabezpieczenia przed nadużyciami.

Roman Zakharov przeciwko Rosji

4 grudnia 2015 r.

Sprawa ta dotyczyła systemu tajnego przechwytywania komunikacji prowadzonej za pośrednictwem telefonów komórkowych w Rosji. Skarżący, redaktor naczelny wydawnictwa, twierdził w szczególności, że prawo wymaga od operatorów sieci komórkowych w Rosji instalowania urządzeń umożliwiających organom ścigania przeprowadzanie działań operacyjnych i wyszukiwanie, oraz że bez wystarczających zabezpieczeń w prawie rosyjskim pozwala to na powszechne przechwytywanie komunikacji.

Trybunał uznał, że doszło do **naruszenia art. 8** Konwencji, stwierdzając, że rosyjskie przepisy prawne regulujące przechwytywanie komunikacji nie przewidują odpowiednich, skutecznych gwarancji przeciwko samowoli i ryzyku nadużyć, które jest nieodłącznym elementem każdego systemu tajnego nadzoru, i które jest szczególnie duże w systemie takim jak w Rosji, gdzie tajne służby i policja miały bezpośredni dostęp, poprzez środki techniczne, do wszelkiej komunikacji prowadzonej za pośrednictwem telefonów komórkowych. W szczególności Trybunał stwierdził nieprawidłowości w ramach prawnych w następujących obszarach: okoliczności, w jakich władze publiczne w Rosji są upoważnione do uciekania się do środków tajnego nadzoru; czasu trwania takich środków, w szczególności okoliczności, w jakich należy je przerwać; procedury zezwalania na przechwycenie, jak również na przechowywanie i niszczenie przechwyconych danych; nadzoru nad przechwytywaniem. Ponadto skuteczność środków zaradczych dostępnych w celu zakwestionowania przechwytywania komunikacji podważał fakt, że były one dostępne jedynie dla osób, które były w stanie przedstawić dowód przechwytywania i że uzyskanie takiego dowodu było niemożliwe w przypadku braku jakiegokolwiek systemu powiadamiania lub możliwości dostęp do informacji o przechwytywaniu.

Sprawa w toku

Big Brother Watch i inni przeciwko Zjednoczonemu Królestwu (nr 58170/13)

Skarga przekazana rządowi Zjednoczonego Królestwa 9 stycznia 2014 r.

Skarżący, trzy organizacje pozarządowe i jeden nauczyciel akademicki, pracujący na arenie międzynarodowej w dziedzinie ochrony prywatności i wolności wypowiedzi, utrzymują, że prawdopodobnie są obserwowani przez służby wywiadowcze Zjednoczonego Królestwa. Ich obawy wywołały informacje medialne dotyczące odkryć Edwarda Snowdena, byłego administratora systemów Agencji Bezpieczeństwa Narodowego Stanów Zjednoczonych (NSA).

Trybunał powiadomił rząd Zjednoczonego Królestwa o skardze i skierował do stron pytania na podstawie art. 8 (prawo do poszanowania życia prywatnego) Konwencji.

Bureau of Investigative Journalism i Alice Ross przeciwko Zjednoczonemu Królestwu (nr 62322/14)

Skarga przekazana rządowi Zjednoczonego Królestwa 5 stycznia 2015 r.

Sprawa ta dotyczy zarzutów skarżących – Bureau of Investigative Journalism (Biura Dziennikarstwa Śledczego) i reportera śledczego, który pracował dla Biura – w odniesieniu do przechwytywania komunikacji zarówno internetowej, jak i telefonicznej przez agencje rządowe w Zjednoczonym Królestwie, a w szczególności przez Centralę Łączności Rządowej (Government Communication Headquarters – GCHQ), jak ujawnił Edward Snowden, były administrator systemów Agencji Bezpieczeństwa Narodowego Stanów Zjednoczonych (NSA). Skarżący twierdzili głównie, że powszechne

przechowywanie i wykorzystanie komunikacji równa się nieproporcjonalnej ingerencji w wolność słowa dziennikarzy.

Trybunał powiadomił rząd Zjednoczonego Królestwa o skardze i skierował do stron pytania na podstawie art. 8 (prawo do poszanowania życia prywatnego) i art. 10 (wolność wyrażania opinii) Konwencji.

Próbki głosu

P.G. i J.H. przeciwko Zjednoczonemu Królestwu (skarga nr 44787/98)

25 września 2001 r.

Sprawa ta dotyczyła w szczególności nagrywania głosów skarżących na posterunku policji po ich aresztowaniu pod zarzutem zamiaru dokonania napadu rabunkowego.

Trybunał uznał, że doszło do **naruszenia art. 8** Konwencji w związku z wykorzystaniem ukrytych urządzeń podsłuchowych na posterunku policji. Zauważając w szczególności, że w tym czasie nie istniał żaden system ustawy regulujący wykorzystanie ukrytych urządzeń podsłuchowych przez policję w ich własnych budynkach, Trybunał stwierdził, że ingerencja w prawo skarżących do życia prywatnego była niezgodna z prawem. W sprawie tej Trybunał stwierdził również **naruszenie art. 8** z uwagi na wykorzystanie ukrytego urządzenia podsłuchowego w mieszkaniu oraz **brak naruszenia art. 8** w odniesieniu do uzyskiwania informacji na temat korzystania z telefonu.

Vetter przeciwko Francji

31 maja 2005 r.

Po znalezieniu zwłok z ranami postrzałowymi policja, podejrzewając, że morderstwa dokonał skarżący, zamontowała urządzenia podsłuchowe w mieszkaniu, które często odwiedzał.

Trybunał uznał, że doszło do **naruszenia art. 8** Konwencji z uwagi na fakt, że prawo francuskie nie wskazywało dość jasno zakresu i sposobu korzystania przez władze ze swobody odnośnie urządzeń podsłuchowych.

Nadzór wideo

Peck przeciwko Zjednoczonemu Królestwu

28 stycznia 2003 r.

Zobacz poniżej „Ujawnianie danych osobowych”.

Köpke przeciwko Niemcom

5 października 2010 r. (decyzja w sprawie dopuszczalności)

Skarżąca, kasjerka w supermarkecie, została zwolniona bez wypowiedzenia za kradzież, po operacji z wykorzystaniem ukrytego nadzoru kamer wideo przeprowadzonej przez jej pracodawcę z pomocą prywatnej agencji detektywistycznej. Bezskutecznie kwestionowała ona swoje zwolnienie przed sądami pracy. Jej skarga konstytucyjna została również oddalona.

Trybunał odrzucił skargę skarżącej na podstawie art. 8 Konwencji jako **niedopuszczalną** (ewidentnie bezpodstawną). Stwierdził on, że władze krajowe zachowały właściwe proporcje pomiędzy prawem pracownicy do poszanowania jej życia prywatnego i interesem jej pracodawcy w zakresie ochrony praw własności i interesu publicznego w zakresie prawidłowego stosowania prawa. Trybunał zauważył jednak, że te sprzeczne interesy mogą równie dobrze mieć inne znaczenie w przyszłości, biorąc po uwagę stopień, w jakim nowe, coraz bardziej zaawansowane technologie umożliwiają ingerencję w prywatne życie.

Sprawa w toku

Antović i Mirković przeciwko Czarnogórze (nr 70838/13)

Skarga przekazana rządowi Czarnogóry 3 grudnia 2014 r.

Sprawa ta dotyczy wykorzystania nadzoru kamer wideo w salach uniwersyteckich, który, jak utrzymują skarżący – dwaj profesorowie uniwersyteccy, narusza krajowe prawo w zakresie ochrony danych.

Trybunał powiadomił rząd Czarnogóry o skardze i skierował do stron pytania na podstawie art. 8 (prawo do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego) i art. 35 (wymogi dopuszczalności) Konwencji.

Przechowywanie i wykorzystywanie danych osobowych

„Ochrona danych osobowych ma podstawowe znaczenie dla korzystania przez osobę z prawa do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego, zagwarantowanego przez art. 8 Konwencji. Prawo krajowe musi zapewnić odpowiednie zabezpieczenia, aby zapobiec jakiegokolwiek wykorzystywaniu danych osobowych sprzecznemu z gwarancjami tego artykułu (...) Potrzeba takich zabezpieczeń jest tym większa w przypadku ochrony danych osobowych poddawanych automatycznemu przetwarzaniu, a zwłaszcza, gdy dane te są wykorzystywane przez policję. Prawo krajowe powinno w szczególności zapewnić, że takie dane są istotne i współmierne do celu, w jakim są przechowywane; oraz zachowywane w formie umożliwiającej identyfikację osób, których dotyczą, nie dłużej niż jest to konieczne do celu, w jakim dane te są przechowywane (...) Musi [ono] również zapewnić wystarczające gwarancje, że zachowane dane osobowe są skutecznie zabezpieczone przed niewłaściwym użyciem i nadużyciem (...)” (wyrok z dnia 4 grudnia 2008 r. w sprawie [S. i Marper przeciwko Zjednoczonemu Królestwu](#) (Wielka Izba), § 103)

W kontekście policji i wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych

Perry przeciwko Zjednoczonemu Królestwu

17 lipca 2003 r.

Skarżący został aresztowany w związku z serią rabunków z bronią w ręku na kierowcach taksówek i zwolniony do czasu okazania. Kiedy nie stawił się na to okazanie oraz kilka następnych, policja wystąpiła o zezwolenie na nagrywanie go z ukrycia. Skarżący zarzucał, że policja nagrywała go potajemnie w celu identyfikacji i wykorzystwała taśmę wideo w oskarżeniu przeciwko niemu.

Trybunał uznał, że doszło do **naruszenia** art. 8 Konwencji. Zauważył on, że nic nie wskazywało na to, aby skarżący mógł oczekiwać, że na posterunku policji nagrany zostanie materiał, który zostanie wykorzystany w procedurze identyfikacji wideo i, potencjalnie, jako dowód szkodliwy dla jego obrony w procesie. Taka taktyka przyjęta przez policję wykraczała poza normalne wykorzystanie tego typu kamery i stanowiła ingerencję w prawo skarżącego do poszanowania jego życia prywatnego. Ponadto ingerencja ta była niezgodna z prawem, ponieważ policja nie przestrzegała procedur określonych w odpowiednich przepisach: nie uzyskała zgody skarżącego ani nie poinformowała go o nagraniu taśmy; nie poinformowała go także o jego prawach w tym zakresie.

S. i Marper przeciwko Zjednoczonemu Królestwu

4 grudnia 2008 r. (Wielka Izba)

Sprawa dotyczyła bezterminowego przechowywania w bazie danych odcisków palców, próbek komórek i profili DNA⁵ skarżących po zakończeniu postępowania karnego przeciwko nim poprzez uniewinnienie w jednym przypadku i zawieszenie w pozostałych.

Trybunał uznał, że doszło do **naruszenia art. 8** Konwencji, stwierdzając, że sporne przechowywanie stanowiło nieproporcjonalną ingerencję w prawo skarżących do poszanowania życia prywatnego i nie może być uznane za konieczne w demokratycznym społeczeństwie. Trybunał uznał w szczególności, że wykorzystanie nowoczesnych technik naukowych przez wymiar sprawiedliwości w sprawach karnych nie może następować za wszelką cenę i bez uważnego zrównoważenia potencjalnych korzyści rozległego wykorzystania takich technik i ważnych interesów prywatnego życia. Każde państwo, które przypisuje sobie rolę pioniera w rozwoju nowych technologii ponosi szczególną odpowiedzialność za „znalezienie właściwej równowagi”. Trybunał

⁵ Profile DNA to dyskretyzowane informacje przechowywane elektronicznie w Krajowej Bazie Danych DNA wraz z danymi osoby, której dotyczą.

stwierdził, że ogólny i bezwarunkowy charakter uprawnień do przechowywania odcisków palców, próbek komórek i profili DNA osób podejrzanych, lecz nie skazanych za przestępstwa, jak w tym konkretnym przypadku, nie zachowuje właściwej równowagi pomiędzy sprzecznymi interesami publicznymi i prywatnymi.

B.B. przeciwko Francji (nr 5335/06), Gardel przeciwko Francji oraz M.B. przeciwko Francji (nr 22115/06)

17 grudnia 2009 r.

W tych sprawach skarżący, którzy zostali skazani na karę więzienia za gwałt na 15-letnich nieletnich przez osoby zajmujące pozycje autorytetu, skarżyli się w szczególności na umieszczenie ich w zautomatyzowanej krajowej sądowej bazie danych przestępców seksualnych (*Fichier judiciaire national automatisé des auteurs d'infractions sexuelles*).

W trzech przypadkach Trybunał uznał, że nie doszło do naruszenia art. 8 Konwencji, stwierdzając, że system umieszczania w krajowej sądowej bazie danych przestępców seksualnych, jak w przypadku skarżących, zachował właściwą równowagę pomiędzy sprzecznymi interesami prywatnymi i publicznymi. Trybunał potwierdził w szczególności, że ochrona danych osobowych ma podstawowe znaczenie dla korzystania przez osobę z prawa do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego, tym bardziej, gdy takie dane podlegają automatycznemu przetwarzaniu, a zwłaszcza gdy są wykorzystywane przez policję. Jednakże Trybunał nie mógł zakwestionować celów bazy danych związanych z prewencją. Ponadto, z uwagi na fakt, że skarżący mieli rzeczywistą możliwość złożenia wniosku o usunięcie danych, Trybunał uznał, że długość przechowywania danych – maksymalnie 30 lat – nie była nieproporcjonalna do celu realizowanego poprzez zachowanie informacji. Wreszcie wgląd w takie dane przez sąd, policję i władze administracyjne podlegał obowiązkowi poufności i został ograniczony do ściśle określonych okolicznościach.

Zobacz także: decyzja (skarga niedopuszczalna) z dnia 16 września 2014 r. w sprawie **J.P.D. przeciwko Francji (nr 55432/10)**.

Uzun przeciwko Niemcom

2 września 2010 r.

Patrz wyżej „Gromadzenie danych osobowych”, „Dane GPS”.

Dimitrov-Kazakov przeciwko Bułgarii

10 lutego 2011 r.

Imię i nazwisko skarżącego zostały wpisane do rejestrów policyjnych, w odniesieniu do gwałtu, jako „przestępca”, po przesłuchaniu w sprawie gwałtu, mimo że nigdy nie został on oskarżony o przestępstwo. Później był przedmiotem wielu kontroli policji dotyczących skarg o gwałt lub zaginięć młodych dziewcząt. Skarżył się na umieszczenie go w aktach policyjnych oraz brak środka odwoławczego, dzięki któremu jego skarga mogłaby zostać rozpatrzona.

Trybunał uznał, że doszło do **naruszenia art. 8** Konwencji, stwierdzając, że włączenie do akt policyjnych nie było „zgodne z prawem” w rozumieniu tego artykułu. Stwierdził również, że doszło do **naruszenia art. 13** (prawo do skutecznego środka odwoławczego) Konwencji **w związku z art. 8** z uwagi na brak skutecznego środka odwoławczego w tym zakresie.

Shimovolos przeciwko Rosji

21 czerwca 2011 r.

Sprawa ta dotyczyła rejestracji działacza na rzecz praw człowieka w tak zwanej „bazie danych nadzoru”, która gromadziła informacje o jego ruchach, gdy przemieszczał się pociągiem lub samolotem w Rosji oraz jego aresztowania.

Trybunał uznał, że doszło do **naruszenia art. 8** Konwencji. Zauważył on w szczególności, że stworzenie i utrzymywanie bazy danych oraz procedury związane z jej funkcjonowaniem zostały uregulowane rozporządzeniem ministerialnym, które nigdy nie zostało opublikowane lub w inny sposób udostępnione opinii publicznej. W konsekwencji Trybunał stwierdził, że prawo krajowe nie wskazywało z dostateczną jasnością zakresu i sposobu korzystania przez władze krajowe ze swobody działania w zakresie zbierania i

przechowywania informacji odnośnie prywatnego życia poszczególnych osób w bazie danych. W szczególności nie określało ono w formie podanej do wiadomości publicznej jakiegokolwiek wskazania minimalnego zabezpieczenia przed nadużyciami.

Khelili przeciwko Szwajcarii

18 października 2011 r.

Podczas kontroli przeprowadzonej przez policję z Genewy w 1993 roku odkryto u skarżącej wizytówki, które brzmiały: „Miła, ładna kobieta, pod czterdziestkę, chciałaby się spotkać z mężczyzną na drinka lub gdzieś wyjść od czasu do czasu. Nr tel. ...”. Skarżąca twierdziła, że po tym odkryciu policja wpisała ją w swoich aktach jako prostytutkę, mimo że konsekwentnie twierdziła, iż się tym nie zajmuje. Twierdziła ona, że przechowywanie rzekomo fałszywych danych dotyczących jej życia prywatnego naruszało jej prawo do poszanowania życia prywatnego.

Trybunał uznał, że doszło do **naruszenia art. 8** Konwencji, stwierdzając, że przechowywanie w aktach policyjnych rzekomo fałszywych danych dotyczących jej życia prywatnego naruszało prawo skarżącej do poszanowania życia prywatnego oraz że zachowanie przez lata słowa „prostitutka” nie było ani uzasadnione, ani konieczne w demokratycznym społeczeństwie. Trybunał stwierdził w szczególności, że słowo, o którym mowa mogło zaszkodzić reputacji skarżącej i sprawić jej problemy w codziennym życiu, zważywszy, że dane zawarte w rejestrach policji mogły zostać przekazane władzom. Było to tym bardziej istotne, ponieważ dane osobowe były obecnie przedmiotem automatycznego przetwarzania, co znacznie ułatwiało dostęp do takich danych i ich rozpowszechnianie. W interesie skarżącej było zatem usunięcie słowa „prostitutka” z rejestrów policji.

M.M. przeciwko Zjednoczonemu Królestwu (nr 24029/07)

13 listopada 2012 r.

W 2000 roku skarżąca została zatrzymana przez policję po tym jak zniknęła na cały dzień ze swoim wnukiem, aby zapobiec jego wyjazdowi do Australii po rozpadzie małżeństwa jej syna. Władze postanowiły nie wnosić oskarżenia przeciwko niej, a zamiast tego udzieliły jej upomnienia za uprowadzenie dziecka. Początkowo zamierzano pozostawić upomnienie w jej aktach przez pięć lat, ale ze względu na zmianę polityki w sprawach, gdy poszkodowanym było dziecko, okres ten został później przedłużony dożywotnio. Skarżąca skarżyła się na to bezterminowe pozostawienie i ujawnienie danych o jej upomnieniu oraz na wpływ tych kwestii na jej perspektywy zatrudnienia.

Trybunał uznał, że doszło do **naruszenia art. 8** Konwencji. Rzeczywiście, wobec zidentyfikowanych braków w systemie przechowywania i ujawniania danych pochodzących z rejestru karnego stwierdzono, że nie istniały wystarczające gwarancje, aby zapewnić, iż dane dotyczące życia prywatnego skarżącej nie zostaną ujawnione naruszając jej prawo do poszanowania życia prywatnego. W związku z tym zatrzymania i ujawnienia danych o upomnieniu skarżącej nie można było uznać za zgodne z prawem w rozumieniu art. 8. Trybunał zwrócił uwagę, w szczególności, że choć dane zawarte w rejestrze karnym były, w pewnym sensie, informacjami publicznymi, ich systematyczne zapisywanie w centralnych rejestrach oznaczało, że były one dostępne do celów ujawniania długo po wydarzeniu, gdy wszyscy poza osobą zainteresowaną prawdopodobnie o nim zapomnieli, zwłaszcza, że upomnienie, jak w przypadku skarżącej, zostało udzielone na osobności. Tym samym, jako że samo skazanie lub upomnienie należało do przeszłości stało się ono częścią życia prywatnego danej osoby, które należy szanować.

M.K. przeciwko Francji (nr 19522/09)

18 kwietnia 2013 r.

W 2004 i 2005 roku skarżący był podmiotem dwóch śledztw w sprawie kradzieży książek. Został on uniewinniony po pierwszym postępowaniu, a drugie postępowanie zostało zawieszone. W obu przypadkach pobrano jego odciski palców, które zostały zapisane w bazie danych odcisków palców. W 2006 roku skarżący złożył wniosek o usunięcie jego odcisków z bazy danych. Jego prośba została spełniona tylko w odniesieniu do odcisków pobranych podczas pierwszego postępowania. Odwołania wniesione przez skarżącego zostały odrzucone.

Skarżący utrzymywał, że zachowywanie związanych z nim danych w skomputeryzowanej bazie danych odcisków palców narusza jego prawo do poszanowania życia prywatnego.

Trybunał uznał, że doszło do **naruszenia art. 8** Konwencji, stwierdzając, że zachowanie danych stanowi nieproporcjonalną ingerencję w prawo skarżącego do poszanowania życia prywatnego i nie można jej uznać za konieczną w demokratycznym społeczeństwie. Trybunał zwrócił uwagę, w szczególności, że państwo francuskie przekroczyło przysługujący mu zakres uznania w tej kwestii, ponieważ system wykorzystywany do przechowywania odcisków palców osób podejrzanych o popełnienie przestępstwa, ale nie skazanych, jak w przypadku skarżącego w tej sprawie, nie zachowuje właściwej równowagi pomiędzy sprzecznymi interesami publicznymi i prywatnymi.

Peruzzo i Martens przeciwko Niemcom

4 czerwca 2013 r. (decyzja w sprawie dopuszczalności)

Skarżący, którzy zostali skazani za poważne przestępstwa karne, skarżyli się na postanowienia sądów krajowych odnośnie pobrania od nich materiału komórkowego i przechowywania go w bazie danych w postaci profili DNA w celu ułatwienia dochodzenia ewentualnych przyszłych zbrodni.

Trybunał uznał skargę za **niedopuszczalną**, jako że była ona ewidentnie bezpodstawna. Stwierdził on, że krajowe przepisy dotyczące pobierania i przechowywania materiału DNA od osób skazanych za przestępstwa o określonej wadze, jak w przypadku skarżących, zachowują właściwą równowagę pomiędzy sprzecznymi interesami publicznymi i prywatnymi oraz mieszczą się w dopuszczalnym zakresie uznania państwa.

Brunet przeciwko Francji

18 września 2014 r.

Skarżący utrzymywał w szczególności, że doszło do ingerencji w jego prywatne życie w wyniku dodania go do policyjnej bazy danych STIC (systemu przetwarzania odnotowanych przestępstw) – zawierającej informacje z raportów śledczych, wymieniających osoby zamieszczone i ofiary – po umorzeniu postępowania karnego przeciwko niemu.

Trybunał uznał, że doszło do **naruszenia art. 8**, stwierdzając, że państwo francuskie przekroczyło przysługującą mu swobodę odnośnie decydowania („zakres uznania”) w takich sprawach: zachowanie można uznać za nieproporcjonalne naruszenie prawa skarżącego do poszanowania życia prywatnego i niekonieczne w demokratycznym społeczeństwie. Trybunał stwierdził w szczególności, że skarżący nie miał rzeczywistej możliwości wnioskowania o usunięcie z bazy danych związanych z nim informacji oraz że długość przechowywania tych danych, tj. 20 lat, można przyrównać, jeśli nie do bezterminowego zatrzymania to przynajmniej do normy, a nie do maksymalnego limitu.

Sprawa w toku

Tretter i inni przeciwko Austrii (nr 3599/10)

Skarga przekazana rządowi Austrii 6 maja 2013 r.

Sprawa ta dotyczy zmian w ustawie w sprawie uprawnień policji, która weszła w życie w styczniu 2008 roku i rozszerzyła uprawnienia policji o zbieranie i przetwarzanie danych osobowych.

Trybunał powiadomił rząd Austrii o skardze i skierował do stron pytania na podstawie art. 34 (prawo do skargi indywidualnej), art. 8 (prawo do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego i korespondencji) i art. 10 (wolność wyrażania opinii) Konwencji.

Dagregorio i Mosconi przeciwko Francji (nr 65714/11) oraz Aycaguer przeciwko Francji (nr 8806/12)

Skargi przekazane rządowi Francji 26 marca 2014 r.

Skarżący w szczególności skarżyli się na skazanie ich za odmowę przejścia testów biologicznych w celu identyfikacji ich DNA. Zebrane dane miały zostać wprowadzone do zautomatyzowanej bazy danych DNA FNAEG (*Fichier national automatisé des empreintes génétiques*).

Trybunał powiadomił rząd Francji o skargach i skierował do stron pytania na podstawie art. 8 (prawo do poszanowania życia prywatnego) Konwencji, a także, w sprawie *Dagregorio i Mosconi*, art. 14 (zakaz dyskryminacji) Konwencji.

López Ribalda przeciwko Hiszpanii (nr 1874/13) oraz Gancedo Giménez i inni przeciwko Hiszpanii (nr 8567/13)

Skargi przekazane rządowi Hiszpanii 17 lutego 2015 r.

Sprawa ta dotyczy wykorzystania nadzoru kamer wideo w miejscu pracy, który został później wykorzystany jako dowód w sądach krajowych.

Trybunał powiadomił rząd Hiszpanii o skardze i skierował do stron pytania na podstawie art. 6 (prawo do rzetelnego procesu sądowego) i art. 8 (prawo do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego) Konwencji.

Dane osobowe dotyczące zdrowia

Chave née Jullien przeciwko Francji

9 lipca 1991 r. (decyzja Europejskiej Komisji Praw Człowieka⁶)

Sprawa ta dotyczyła przechowywania w szpitalu psychiatrycznym dokumentacji związanej z przymusowym umieszczeniem w nim skarżącej, które francuskie sądy uznały za niezgodne z prawem. Skarżąca uznała w szczególności, że dalsze istnienie informacji o jej zamknięciu w zakładzie psychiatrycznym w głównej ewidencji stanowiło ingerencję w jej życie prywatne i chciała, aby informacje te zostały usunięte z głównej ewidencji.

Komisja uznała skargę za **niedopuszczalną**, jako że była ona ewidentnie bezpodstawną. Stwierdziła ona w szczególności, że przechowywanie informacji o pacjentach psychiatrycznych nie tylko służyło uzasadnionemu interesowi zapewnienia sprawnego funkcjonowania szpitala publicznego, ale także ochronie praw samych pacjentów, zwłaszcza w przypadku przymusowego umieszczenia. W sprawie tej Komisja stwierdziła, między innymi, że informacje, o których mowa były chronione odpowiednimi zasadami poufności. Ponadto dokumentów tych nie można przyrównywać do głównej ewidencji i bynajmniej nie były one publicznie dostępne, lecz tylko dla pewnych kategorii osób spoza instytucji uwzględnionych na wyczerpującym wykazie. W związku z tym Komisja uznała, że ingerencji w życie skarżącej nie można uznać za nieproporcjonalnej do zamierzonego uzasadnionego celu, a mianowicie ochrony zdrowia.

L.L. przeciwko Francji (nr 7508/02)

10 października 2006 r.

Skarżący w szczególności skarżył się na odwołanie się przez sądy do jego dokumentacji medycznej i wykorzystanie jej w kontekście postępowania w sprawie o rozwód, bez jego zgody i bez powołania w związku z tym biegłego lekarza.

Trybunał uznał, że doszło do **naruszenia art. 8** (prawo do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego) Konwencji, stwierdzając, że ingerencja w życie prywatne skarżącego nie była uzasadniona w świetle podstawowego znaczenia ochrony danych osobowych. Zazaczył on w szczególności, że sądy francuskie odniosły się do dokumentacji medycznej, o której mowa jedynie jako do materiału pomocniczego, dlatego też wydaje się, że mogły one dojść do tego samego wniosku bez niej. Ponadto Trybunał zauważył, że prawo krajowe nie przewiduje wystarczających zabezpieczeń w odniesieniu do wykorzystania w tego typu postępowaniach danych dotyczących życia prywatnego stron, co uzasadnia *a fortiori* potrzebę ścisłej kontroli konieczności takich działań.

⁶ Wraz z Europejskim Trybunałem Praw Człowieka i Komitetem Ministrów Rady Europy, Europejska Komisja Praw Człowieka, która obradowała w Strasburgu od lipca 1954 r. do października 1999 r., nadzorowała przestrzeganie przez Umawiające się Państwa zobowiązań wynikających z Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Komisja przestała istnieć, gdy Trybunał stał się trwałą instytucją w dniu 1 listopada 1998 r.

Dane osobowe przechowywane w tajnych rejestrach

Leander przeciwko Szwecji

23 marca 1987 r.

Sprawa ta dotyczyła korzystania z akt tajnej policji podczas rekrutacji stolarza. Skarżący, który pracował w ramach tymczasowego zastępstwa w Muzeum Marynarki Wojennej w Karlskronie, w pobliżu obszaru ograniczonego wstępu wojskowej strefy bezpieczeństwa, skarżył się na przechowywanie danych dotyczących jego wcześniejszej działalności związanej ze związkami zawodowymi i twierdził, że doprowadziło to do wydalenia go z pracy, o której mowa. Utrzymywał on, że żadnych faktów z jego osobistej lub politycznej przeszłości nie można uznać za wpływających na konieczność umieszczenia go w rejestrze Departamentu Bezpieczeństwa i sklasyfikowania jako „zagrożenie dla bezpieczeństwa”.

Trybunał uznał, że **nie doszło do naruszenia art. 8** Konwencji. Stwierdzając w szczególności, że zarówno przechowywanie w tajnym rejestrze jak i ujawnianie informacji na temat życia prywatnego danej osoby wchodzi w zakres art. 8 Konwencji, Trybunał przypomniał również, że w demokratycznym społeczeństwie istnienie służb wywiadowczych i przechowywanie danych może być zgodne z prawem i przeważać nad interesem obywateli, pod warunkiem, że realizuje uzasadniony cel, a mianowicie zapobiegania niepokojom lub przestępstwom lub ochrony bezpieczeństwa narodowego. W sprawie tej Trybunał stwierdził, że gwarancje uwzględnione w szwedzkim systemie kontroli personelu spełniają wymogi art. 8 Konwencji oraz że rząd Szwecji jest uprawniony do uznania, że interesy bezpieczeństwa narodowego przeważają nad indywidualnymi interesami skarżącego.

Rotaru przeciwko Rumunii

4 maja 2000 r. (Wielka Izba)

Skarżący utrzymywał, że nie istniała możliwość obalenia przez niego, jak twierdził, nieprawdziwych informacji znajdujących się w aktach prowadzonych na jego temat przez rumuńską służbę wywiadowczą. Został skazany na rok więzienia w 1948 roku za krytykę reżimu komunistycznego.

Trybunał uznał, że doszło do **naruszenia art. 8** Konwencji, stwierdzając, że przetrzymywanie i wykorzystywanie przez rumuńską służbę wywiadowczą informacji na temat życia prywatnego skarżącego było niezgodne z prawem. Trybunał stwierdził w szczególności, że informacje publiczne mogą wchodzić w zakres życia prywatnego, gdy są one systematycznie gromadzone i przechowywane w aktach zbieranych przez władze. Jest tak szczególnie, gdy informacje takie dotyczą odległej przeszłości danej osoby. Zauważył on także, że żaden przepis prawa krajowego nie określał rodzaju informacji, które mogą być rejestrowane, kategorii osób, wobec których możliwe jest podejmowanie środków nadzoru, takich jak gromadzenie i przetrzymywanie informacji, okoliczności, w jakich takie środki mogą być podejmowane ani procedur, których należy przestrzegać. Podobnie prawo nie określało limitu wieku przetrzymywanych informacji lub długości czasu, przez jaki mogą być przetrzymywane. Wreszcie nie istniały wyraźne, szczegółowe postanowienia dotyczące osób uprawnionych do wglądu w akta, charakteru akt, procedury, której należy przestrzegać lub sposobu wykorzystania informacji uzyskanych w ten sposób. W tej sytuacji Trybunał uznał, że prawo rumuńskie nie wskazywało dość precyzyjnie zakresu i sposobu korzystania przez władze publiczne z przysługującej im swobody. W tej sprawie Trybunał orzekł również, że doszło do **naruszenia art. 13** (prawo do skutecznego środka odwoławczego) Konwencji, ponieważ nie istniała możliwość, aby skarżący mógł zakwestionować przechowywanie danych lub podważyć prawdziwość tych informacji.

Zobacz także: wyrok z dnia 24 maja 2011 r. w sprawie **Stowarzyszenie „21 grudnia 1989” i inni przeciwko Rumunii**.

Ujawnianie danych osobowych

Z. przeciwko Finlandii (nr 22009/93)

25 lutego 1997 r.

Sprawa ta dotyczyła ujawnienia stanu zdrowia skarżącej jako nosicielki wirusa HIV w postępowaniu karnym przeciwko jej mężowi.

Trybunał uznał, że doszło do **naruszenia art. 8** Konwencji, stwierdzając, że ujawnienia tożsamości skarżącej i faktu jej zarażenia wirusem HIV w tekście wyroku Sądu Apelacyjnego udostępnionego prasie nie popierały żadne przekonujące powody oraz że publikacja tych informacji doprowadziła do naruszenia prawa skarżącej do poszanowania jej życia prywatnego i rodzinnego. Trybunał zwrócił uwagę w szczególności na fakt, że poszanowanie poufności danych medycznych jest istotną zasadą systemów prawnych wszystkich Umawiających się Stron Konwencji i ma kluczowe znaczenie nie tylko dla poszanowania poczucia prywatności pacjenta, ale również dla jego zaufania pokładanego w zawodzie lekarza i ogólnie służbie zdrowia. Prawo krajowe musi zatem zapewniać odpowiednie zabezpieczenia, aby zapobiec takiemu przekazaniu lub ujawnieniu osobowych danych medycznych, sprzecznemu z gwarancjami art. 8 Konwencji.

M.S. przeciwko Szwecji (nr 20837/92)

27 sierpnia 1997 r.

Sprawa ta dotyczyła przekazania przez klinikę organowi ds. ubezpieczeń społecznych dokumentacji medycznej zawierającej informacje o aborcji skarżącej.

Trybunał uznał, że **nie doszło do naruszenia art. 8** Konwencji, stwierdzając, że istniały trafne i dostateczne względy do przekazania przez klinikę dokumentacji medycznej skarżącej organowi ds. ubezpieczeń społecznych oraz że środek ten nie był nieproporcjonalny do zamierzonego uzasadnionego celu, a mianowicie umożliwienia organowi ds. ubezpieczeń społecznych ustalenia, czy warunki przyznania skarżącej odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy zostały spełnione, aby chronić dobrobyt gospodarczy kraju. Ponadto kwestionowany środek podlegał istotnym ograniczeniom i towarzyszyły mu skuteczne i odpowiednie zabezpieczenia przed nadużyciami.

Peck przeciwko Zjednoczonemu Królestwu

28 stycznia 2003 r.

Sprawa ta dotyczyła ujawnienia do mediów materiału nakręconego na ulicy przez kamerę telewizji przemysłowej zamontowaną przez lokalną radę, pokazującego jak skarżący podcina sobie nadgarstki.

Trybunał stwierdził, że ujawnieniu nagrania przez radę miejską nie towarzyszyły wystarczające gwarancje i stanowiło ono nieproporcjonalną i nieuzasadnioną ingerencję w życie prywatne skarżącego, **naruszającą art. 8** Konwencji. W szczególności nie uznał, że w okolicznościach tej sprawy istniały właściwe i wystarczające powody, które uzasadniałyby bezpośrednio publiczne ujawnienie przez Radę ujęć z nagrania bez uzyskania zgody skarżącego lub ukrycia jego tożsamości, bądź które uzasadniałyby ujawnienie go (nagrania) mediom bez podjęcia przez Radę kroków w celu zapewnienia, w miarę możliwości, że (media) zapewnią anonimowość. W tej sprawie cel związany z zapobieganiem przestępczości oraz kontekst ujawnienia wymagały szczególnej kontroli i uwagi w tym zakresie. Trybunał orzekł również, że doszło do **naruszenia art. 13** (prawo do skutecznego środka odwoławczego) Konwencji **w związku z art. 8**, uznając, że skarżący nie miał możliwości skutecznego środka odwoławczego w związku z naruszeniem jego prawa do poszanowania życia prywatnego.

Panteleyenکو przeciwko Ukrainie

29 czerwca 2006 r.

Skarżący utrzymywał w szczególności, że podczas rozprawy doszło do ujawnienia poufnych informacji dotyczących jego stanu psychicznego i leczenia psychiatrycznego.

Trybunał uznał, że uzyskanie od szpitala psychiatrycznego poufnych informacji na temat stanu psychicznego skarżącego i właściwego leczenia oraz ujawnienie ich na publicznej rozprawie stanowiło ingerencję w prawo skarżącego do poszanowania życia prywatnego. Stwierdził on, że doszło do **naruszenia art. 8** (prawo do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego) Konwencji, zaznaczając w szczególności, że szczegóły, o których mowa nie

mogły wpłynąć na wynik sporu, że wniosek sądu pierwszej instancji o udzielenie informacji był zbędny, ponieważ informacje te nie były „istotne dla dochodzenia, postępowania przygotowawczego lub procesu”, a zatem były niezgodne z prawem w rozumieniu ustawy z 2000 roku w sprawie psychiatrycznej pomocy medycznej.

Armonas przeciwko Litwie oraz Biriuk przeciwko Litwie

25 listopada 2008 r.

W 2001 roku największy litewski dziennik opublikował na pierwszej stronie artykuł dotyczący zagrożenia AIDS w odległej części Litwy. W szczególności zacytowano personel medyczny ośrodka dla osób chorujących na AIDS i szpitala na potwierdzenie, że skarżący byli nosicielami wirusa HIV. Druga skarżąca została opisana jako „notorycznie rozwiązła” i posiadająca również dwoje nieślubnych dzieci z pierwszym skarżącym.

Trybunał stwierdził, że doszło do **naruszenia art. 8** Konwencji ze względu na niski pułap odszkodowania przyznanego skarżącym. Szczególnie zaniepokojony faktem, że, według gazety, informacje o chorobie skarżących zostały potwierdzone przez personel medyczny, podkreślił on, iż bardzo istotne jest, aby prawo krajowe chroniło prywatność pacjenta i zniechęcało do jakiegokolwiek ujawniania danych osobowych, zwłaszcza mając na uwadze negatywny wpływ takich ujawnień na gotowość innych osób do poddawania się dobrowolnie testom na obecność wirusa HIV i korzystania z odpowiedniego leczenia.

Avilkina i inni przeciwko Rosji

6 czerwca 2013 r.

Skarżący to organizacja religijna, Centrum Administracyjne Świadców Jehowy w Rosji, oraz trzech Świadców Jehowy. Utrzymywali oni w szczególności, że doszło do ujawnienia ich dokumentacji medycznej rosyjskim organom ścigania po tym, jak odmówili oni transfuzji krwi w czasie ich pobytu w szpitalach publicznych. W związku z dochodzeniem w sprawie zgodności z prawem działalności skarżącej organizacja prokuratura poleciła wszystkim szpitalom w Petersburgu, aby zgłaszały odmowy transfuzji krwi przez Świadców Jehowy.

Trybunał uznał skargę za **niedopuszczalną** (niezgodną *ratione personae*) w odniesieniu do skarżącej organizacji religijnej oraz w odniesieniu do jednej z trzech pozostałych skarżących, jako że w rzeczywistości nie nastąpiło ujawnienie jej dokumentacji medycznej i nie było ono przedmiotem sporu pomiędzy stronami. Trybunał uznał także, że doszło do **naruszenia art. 8** Konwencji w przypadku dwóch pozostałych skarżących. Stwierdził on w szczególności, że nie było pilnej potrzeby społecznej ujawniania ich poufnych informacji medycznych. Ponadto środki zastosowane przez prokuratora podczas śledztwa, obejmujące ujawnienie poufnych informacji bez wcześniejszego ostrzeżenia lub możliwości sprzeciwu, nie musiały być tak uciążliwe dla skarżących. Dlatego też władze nie starały się zachować równowagi, z jednej strony, pomiędzy prawem skarżących do poszanowania ich życia prywatnego i, z drugiej strony, celem obranym przez prokuratora ochrony zdrowia publicznego.

Sõro przeciwko Estonii

3 września 2015⁷

Sprawa ta dotyczyła skargi skarżącego na fakt, że informacje o jego zatrudnieniu w czasach sowieckich jako kierowcy dla Komitetu Bezpieczeństwa Państwowego ZSRR (KGB) zostały opublikowane w Oficjalnym Dzienniku Estonii w 2004 roku.

Trybunał uznał, że doszło do **naruszenia art. 8** Konwencji, stwierdzając, że w przypadku skarżącego środek ten był nieproporcjonalny do zamierzonych celów. Trybunał zauważył w szczególności, że zgodnie z obowiązującym ustawodawstwem krajowym informacje o wszystkich pracownikach byłych służb bezpieczeństwa – w tym kierowcach, jak w przypadku skarżącego – zostały opublikowane, niezależnie od wykonywanej przez nich funkcji. Ponadto, podczas gdy Ustawa o ujawnieniu weszła w życie trzy i pół roku po ogłoszeniu przez Estonię niepodległości, publikowanie informacji o byłych pracownikach służb bezpieczeństwa rozciągało się w okresie kilka lat. W przypadku skarżącego informacja, o której mowa została opublikowana dopiero w 2004 roku, po prawie 13

⁷ Wyrok ten stanie się ostateczny zgodnie z warunkami określonymi w art. 44 § 2 [Konwencji](#).

latach od ogłoszenia niepodległości przez Estonii i nie przeprowadzono żadnej oceny ewentualnego zagrożenia stwarzanego przez skarżącego w czasie publikacji komunikatu. Wreszcie, chociaż sama Ustawa o ujawnieniu nie nakłada żadnych ograniczeń na zatrudnienie skarżącego, według jego twierdzeń był on obiektem drwin współpracowników i został zmuszony do porzucenia pracy. Trybunał uznał, że nawet jeśli Ustawa nie miała na celu takiego rezultatu, niemniej jednak świadczy to o znaczeniu ingerencji w prawo skarżącego do poszanowania życia prywatnego.

Dostęp do danych osobowych

Gaskin przeciwko Zjednoczonemu Królestwu

7 lipca 1989 r.

Po osiągnięciu pełnoletniości skarżący, który został zabrany do domu dziecka, chciał dowiedzieć się o swojej przeszłości, aby pokonać swoje problemy osobiste. Odmówiono mu dostępu do jego akt ze względu na fakt, że zawierały informacje poufne.

Trybunał uznał, że doszło do **naruszenia art. 8** Konwencji, stwierdzając, że zastosowane procedury nie zapewniły poszanowania życia prywatnego i rodzinnego skarżącego, zgodnie z tym artykułem. Zauważył on w szczególności, że w przypadku osób znajdujących się w sytuacji takiej, jak skarżący w zasadniczym interesie, chronionym na mocy Konwencji, leży uzyskanie informacji niezbędnych do poznania i zrozumienia ich dzieciństwa i wczesnego rozwoju. Z drugiej strony należy pamiętać, że poufność rejestrów publicznych ma znaczenie dla otrzymania obiektywnych i wiarygodnych informacji oraz że taka poufność może być również konieczna dla ochrony osób trzecich. Z tego punktu widzenia system taki, jak brytyjski, w którym dostęp do rejestrów jest zależny od zgody osoby, której dane dotyczą, można w zasadzie uznać za zgodny ze zobowiązaniami wynikającymi z art. 8, biorąc pod uwagę zakres uznania państwa. Trybunał uznał jednak, że w takim systemie interesy jednostki poszukującej dostępu do danych dotyczących jej życia prywatnego i rodzinnego muszą być zabezpieczone, gdy osoba, której dane dotyczą albo nie jest dostępna albo niezasadnie odmawia zgody. Taki system jest zgodny z zasadą proporcjonalności tylko wtedy, gdy przewiduje, że ostatecznie niezależny organ decyduje, czy należy umożliwić dostęp w przypadku, gdy osoba, której dane dotyczą nie odpowiada lub odmawia wyrażenia zgody. W tej sprawie taka procedura nie była dostępna dla skarżącego.

Odièvre przeciwko Francji

13 lutego 2003 r. (Wielka Izba)

Skarżąca została porzucona przez swoją biologiczną matkę w chwili narodzin i pozostawiona na Oddziale Zdrowia i Ubezpieczeń Społecznych. Skarżyła się ona, że nie była w stanie uzyskać danych identyfikujących jej biologiczną rodzinę oraz utrzymywała w szczególności, że ta niezdolność jest dla niej bardzo szkodliwa, ponieważ pozbawiła ją szansy na odtworzenie historii jej życia.

W wyroku Wielkiej Izby Trybunał zauważył, że poród, a zwłaszcza okoliczności, w jakich urodziło się dziecko, stanowiły część prywatnego życia dziecka, a następnie dorosłego, gwarantowanego art. 8 Konwencji. W sprawie tej Trybunał orzekł, że **nie doszło do naruszenia art. 8** (prawo do poszanowania życia prywatnego), stwierdzając w szczególności, że skarżąca otrzymała dostęp do nieidentyfikujących informacji o jej matce i biologicznej rodzinie, które umożliwiły jej odszukanie niektórych z jej korzeni, jednocześnie zapewniając ochronę interesów osób trzecich. Ponadto najnowsze przepisy uchwalone w 2002 roku umożliwiły uchylenie poufności i utworzenie specjalnego organu, aby ułatwić wyszukiwanie informacji o pochodzeniu biologicznym. Skarżąca może teraz wykorzystać te przepisy, aby żądać ujawnienia tożsamości jej matki z zastrzeżeniem, że ta wyrazi zgodę w celu zapewnienia, że potrzeba ochrony matki i uzasadniony wniosek skarżącej zostały sprawiedliwie pogodzone. Francuskie ustawodawstwo w ten sposób stara się zachować równowagę i zapewnić wystarczającą proporcję między sprzecznymi interesami.

Roche przeciwko Zjednoczonemu Królestwu

19 października 2005 r. (Wielka Izba)

Skarżący został zwolniony z armii brytyjskiej pod koniec lat sześćdziesiątych XX wieku. W latach osiemdziesiątych zaczęło u niego występować wysokie ciśnienie krwi, a później chorował na nadciśnienie, zapalenie oskrzeli i astmę oskrzelową. Został zarejestrowany jako inwalida i utrzymywał, że jego problemy zdrowotne są wynikiem jego udziału w testach gazu musztardowego i paraliżującego prowadzonych pod auspicjami Brytyjskich Sił Zbrojnych w koszarach w Porton Down (w Anglii) w latach sześćdziesiątych. Skarżący utrzymywał w szczególności, że nie miał on dostępu do wszystkich istotnych i stosownych informacji, które pozwoliłyby mu na ocenę ryzyka, na jakie był narażony podczas udziału w tych testach.

Trybunał uznał, że doszło do **naruszenia art. 8** Konwencji, stwierdzając, że w ogólnych okolicznościach, Zjednoczone Królestwo nie spełniło swojego pozytywnego obowiązku zapewnienia skutecznej i dostępnej procedury umożliwiającej skarżącemu dostęp do wszystkich istotnych i odpowiednich informacji, które pozwoliłyby mu na ocenę ryzyka, na jakie był narażony podczas udziału w testach. Trybunał stwierdził w szczególności, że osoba, taka jak skarżący, która konsekwentnie dąży do takiego ujawnienia niezależnie od postępowania sądowego nie powinna być zmuszona do procesowania się, aby uzyskać dostęp. Ponadto pomoc informacyjna i badania zdrowotne rozpoczęły się prawie 10 lat po tym, jak skarżący rozpoczął poszukiwanie zapisów i po tym, jak złożył skargę do Trybunału.

Segerstedt-Wiberg i inni przeciwko Szwecji

6 czerwca 2006 r.

W tej sprawie skarżącym odmówiono dostępu do pełnych akt na ich temat przechowywanych przez szwedzkie służby bezpieczeństwa z powodu tego, że umożliwienie im dostępu mogłoby zagrażać zapobieganiu przestępczości lub bezpieczeństwa narodowemu.

Trybunał uznał, że **nie doszło do naruszenia art. 8** Konwencji z powodu odmowy przyznania skarżącym pełnego dostępu do informacji na ich temat przechowywanych przez służby bezpieczeństwa. Przypominając w szczególności, że odmowa pełnego dostępu do ewidencji krajowej tajnej policji była konieczna w sytuacji, gdy państwo może się słusznie obawiać, że udzielenie takich informacji może zagrozić skuteczności systemu tajnego nadzoru utworzonego w celu ochrony bezpieczeństwa narodowego i walki z terroryzmem, Trybunał uznał, że Szwecja, uwzględniając przysługujący jej szeroki zakres uznania, miała prawo uznać, że interesy bezpieczeństwa narodowego i walki z terroryzmem przeważają nad interesami skarżących w odniesieniu do pełnego zakresu informacji o nich przechowywanych w ewidencji służby bezpieczeństwa.

K.H. i inni przeciwko Słowacji (skarga nr 32881/04)

28 kwietnia 2009 r.

Skarżące, osiem kobiet pochodzenia romskiego, nie mogły zajść w ciążę po leczeniu na oddziałach ginekologicznych w dwóch różnych szpitalach i podejrzewały, że zostały wysterylizowane w czasie ich pobytu w tych szpitalach. Utrzymywały, że nie mogą uzyskać kserokopii swojej dokumentacji medycznej.

Trybunał uznał, że doszło do **naruszenia art. 8** Konwencji w związku z faktem, że skarżącym nie udostępniono kserokopii ich dokumentacji medycznej. Uznał on w szczególności, że osoby, które, podobnie jak skarżące, chcą uzyskać kserokopie dokumentów zawierających ich dane osobowe nie powinny być zobowiązane do szczegółowego uzasadniania, dlaczego potrzebują tych kopii. Raczej do zadań instytucji będącej w posiadaniu danych powinno należeć wykazanie, że istnieją ważne powody, aby nie świadczyć takiej usługi. Biorąc pod uwagę fakt, że skarżące uzyskały postanowienia sądowe zezwalające im na wgląd w ich dokumentację medyczną w całości, odmowa sporządzenia kserokopii tej dokumentacji nie została dostatecznie uzasadniona przez władze. Aby uniknąć ryzyka nadużywania danych medycznych, wystarczające byłoby wprowadzenie zabezpieczeń prawnych w celu ścisłego ograniczenia okoliczności, w jakich takie dane mogą być ujawniane, a także osób uprawnionych do dostępu do dokumentów. Trybunał zauważył, że nowa ustawa w sprawie opieki zdrowotnej przyjęta w 2004 roku

była zgodna z tym wymogiem, jednak zaczęła ona funkcjonować zbyt późno, aby wpłynąć na sytuację skarżących w tej sprawie.

Haralambie przeciwko Rumunii

27 października 2009 r.

Skarżący w szczególności skarżył się na przeszkody w uzyskaniu prawa do dostępu do jego akt osobowych utworzonych przez byłe tajne służby w okresie komunizmu.

Trybunał uznał, że doszło do **naruszenia art. 8** Konwencji ze względu na przeszkody w udostępnieniu skarżącemu jego akt osobowych utworzonych przez tajne służby pod reżimem komunistycznym. Stwierdził on, że ani ilość przekazywanych akt ani braki w systemie archiwum nie uzasadniały sześciolatniego opóźnienia w przychyleniu się do jego prośby. W tym przypadku Trybunał potwierdził w szczególności, że w żywotnym interesie osób, które są podmiotem akt osobowych będących w posiadaniu władz publicznych jest możliwość dostępu do nich i podkreślił, że władze mają obowiązek zapewnienia skutecznej procedury pozwalającej uzyskać dostęp do takich informacji.

Zobacz także: wyrok z dnia 19 lipca 2011 r. w sprawie **Jarnea przeciwko Rumunii**; wyrok z dnia 24 września 2013 r. w sprawie **Antoneta Tudor przeciwko Rumunii**.

Godelli przeciwko Włochom

25 września 2012 r.

Sprawa ta dotyczyła poufności informacji dotyczących narodzin dziecka oraz niezdolności uzyskania informacji o swoim pochodzeniu przez osobę porzuconą przez matkę. Skarżąca utrzymywała, że poniosła poważne szkody w wyniku nieznaności swojej osobistej historii, nie będąc w stanie prześledzić swoich korzeni, przy jednoczesnym zapewnieniu ochrony interesów osób trzecich.

Trybunał uznał, że doszło do **naruszenia art. 8** Konwencji biorąc pod uwagę w szczególności, że nie zachowano właściwej równowagi między interesami stron, ponieważ włoskie przepisy, w przypadkach, gdy matka zdecydowała się nie ujawniać swojej tożsamości, nie pozwalały dziecku, które nie zostało formalnie uznane w chwili urodzenia, a następnie adoptowane domagać się albo nieidentyfikujących informacji o swoim pochodzeniu albo ujawnienia tożsamości biologicznej matki za jej zgodą.

Dodatkowe materiały

Zobacz w szczególności:

- **Konwencja Rady Europy (nr 108) o ochronie osób w związku z automatycznym przetwarzaniem danych osobowych**, przyjęta w Strasburgu w dniu 28 stycznia 1981 r.
 - **Strona internetowa** Rady Europy odnośnie ochrony danych
 - **Podręcznik na temat europejskiego prawa o ochronie danych**, Agencja Praw Podstawowych Unii Europejskiej / Rada Europy, 2014
-